GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 208. Środa 10. Września 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ogłoszenie.)

Wysokiem rozporzadzeniem pana ministra spraw wewnętrznych z d. 2. sierpnia 1851 l. 3903 zakazano przesélkę pocztową poznańskiego dziennika *Goniec Polski* dla całej objętości monarchyi, bowiem bardzo niebezpieczna pod względem politycznym treść tego dziennika zawiéra systematyczną dążność do podkopania powagi i zaufania c. k. rządu w Galicyi.

Z tej przyczyny oświadczam w porozumieniu z Jego Excellencyą panem Namiestnikiem kraju Agenorem hrabią Gołuchowskim, że posiadanie i odbiéranie tego dziennika dla Królestwa Galicyi, łącznie z W. Księztwem Krakowskiem tudzież dla Księztwa Bukowiny jest zakazane i rozporządzam oraz, ażeby każdego, u kogoby znaleziono jeden lub kilka numerów wspomnionego dziennika z roku bieżącego, pod surową podciągnięto odpowiedzialność, ci zaś, którzyby się dopuścili przemycania i rozszérzania tego dziennika popadną surowszemu jeszcze postępowaniu sądu wojennego, — a wszyscy obwinieni w tym względzie oddani będą pod śledztwo sądu wojskowego.

Lwów, 2. września 1851.

Edmund książę *Schwarzenberg*,
F. M. L. i komendant 4 armii *m. p.*

Lwów, 10. września. Podaje się do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia posiadaczom dóbr *w lwowskim okręgu administracyjnym uwolnienia od ciężarów gruntowych* do poboru uprawnionym, — którzy dla otrzymania indemnizacyi za przypadające poddańcze i z nie poddańczego stosunku wynikające należytości stósownie do wydanego pod d. 30. czerwca r. b. edyktu zgłaszać się mogą, — zestawiono w osobnych według obwodów tabelach eruowane w r. $18^{49}/_{50}$ ceny wszystkich wtenczas fasyonowanych należytości urbaryalnych i dziesięcinnych. Tabele te będą na wezwanie c. k. komisarza ministeryalnego dla uwolnienia od ciężarów gruntowych przez Lwowski, Złoczowski, Żółkiewski, Stryjski, Sanocki, Przemyski, Brzeżański i Samborski c. k. urząd obwodowy w obieg puszczone, ażeby każdy do poboru uprawniony mógł sobie z nich wynotować ceny tyczące się jego majętności do poboru urbaryalnych lub dziesięcinnych należytości uprawnionej, według których cen oznajmić się mające pobory i należytości oszacowane będą.

Lwów, 27. sierpnia. Na założenie szkoły trywialnej w Hleszczawie, obwodu Tarnopolskiego ofiarowano następujące dary:

a) Gmina Hleszczawa na utrzymanie nauczyciela rocznie 174 złr. 20 kr. m. k. w gotówce; następnie w naturze: 27 korcy 24 garce zboża, mianowicie: 6 korcy pszenicy, 10. korcy żyta, 6 korcy jęczmienia i 5 korcy 24 garce hreczki, tudzież potrzebny na opalenie szkoły i pomieszkania nauczycielskiego materyał.

b) Tamtejszy gr. kat. pleban ks. Antoni Jezierski przez czas swego urzędowania kapłańskiego rocznie po 3 złr. m. k.

c) Tamtejszy mandataryusz miejscowy Floryan Krepuszewski podczas swego urzędowania w Hleszczawie rocznie po 1 złr. 20 kr. m. k.

d) Tamtejszy dzierzawca propinacyi Leiser Pfeffer przez czas dzierzawy rocznie po 2 złr. m. k.

Ta naśladowania godna dążność dla podniesienia nauki ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Od c. k. galicyjskiej krajowej władzy szkolnej.

Lwów, 29. sierpnia. Dla założenia szkoły trywialnej w Romanówce obwodu Tarnopolskiego ofiarowano następujące dary:

a) Gmina Romanówka na utrzymanie nauczyciela rocznie 134 złr. 40 kr. m. k. w gotówce, następnie w naturze 45 korcy zboża, a mianowicie: 4 korce pszenicy, 12 korcy żyta, 15 korcy jęczmienia, 12 korcy hreczki i 2 korce grochu; a na opalenie szkoły i pomieszkania nauczyciela 8 kóp okłotów żytnich.

b) Dzierzawca propinacyi Selig Aspis przez czas dzierzawy 1 złr. 20 kr. m. k. rocznie, a

c) Dzierzawca propinacyi Amzel Manheim przez ten sam przeciąg czasu rocznie po 2 złr. m. k.

Krajowa władza szkolna podaje tę dążność do popiérania nauk ludu z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(O stanie tegorocznych żniw w obwodzie Wadowickim.)

Wadowice, 28. sierpnia. Z wyjątkiem owsa ukończono już po części żniwa na równinach tutejszego obwodu. Zebrano już nieco i owsa, i jeżli tylko potrwa pogoda jeszcze ze dwie niedziel, tedy do tego czasu można się już będzie uporać zupełnie ze zbiorem zboża. Żniwa tegoroczne co do pszenicy, jęczmienia i owsa można w przecięciu policzyć do dobrych. Przy młocbie okazało się, że kopa pszenicy wydaje 1 korzec 12 gar., kopa jęczmienia 1 kor. 24 gar., a kopa owsa 2 kor. 18 gar. W ogóle jara pszenica więcej jest namłotna, bowiem właśnie podczas kwitnienia pszenicy ozimej był czas słotny i chłodny, co przeszkodziło należytemu jej wzrostowi i pełności kłosów.

Jare żyto zrodziło w ogóle tylko średnio, a kopa wydaje w przecięciu zaledwie 22 gar. Do niepomyślności tego zbioru przyczyniła się sucha zima, ostre wiatry, póżne na wiosnę przymrozki a w końcu także i słota podczas kwitnięcia żyta.

Pszenica, żyto, jęczmień i owiec są na kopy bardzo wydatne, a gospodarze nie zapamiętają już oddawna podobnego jak w roku bieżącym urodzaju.

Dobry omłot innego zboża wynagrodziłby zresztą ubytek żyta, gdyby nie ta okoliczność, że kartofle wcale chybiły. Zgniła zaraza dotknęła je powszechnie, i nie ma okolicy w całym obwodzie, gdzieby się zaraza ta nie pojawiła. Tak na wzgórzach jak i na równinach zaczęły gnić kartofle już z końcem miesiąca lipca. Nać poczerniała zupełnie zaraz po odkwitnięciu, zwiędła bardzo szybko, - zaraza dotknęła niebawem i głąbiki, które przed zupełną jeszcze dojrzałością musiano kopać. Póżniej wysadzone kartofle mianowicie na gruntach niesprawionych, piaszczystych lub kamienistych zatrzymały wprawdzie zieloną nać swoją nieco dłużej, mimo to jednak głąbiki zaczęły gnić jeszcze prędzej i wcale niedorodziły, co się wydarzyło szczególniej w glebie dobrej i tłustej.

Jeżli piękna pogoda jesienna nie potrwa do końca, tedy zbiór kartofli wypaść musi bardzo niepomyślnie, i dobrze jeszcze gdyby z wysadzonego korca zebrano trzy lub cztery razy tyle.

W porównaniu z rokiem zeszłym w którym kartofle nie źle się udały, wysadzono ich w tutejszym obwodzie roku bieżącego o trzecią część więcej, zaczem nieurodzaj w tej mierze stać się może tem więcej dotkliwy, zwłaszcza przy mniejszej uprawie grochu, bobu i innych strączkowych owoców. Jeżli przytem jeszcze weżmiemy na uwagę, że okolice górzyste doznały stronami znacznych klęsk z powodu gradobicia i nawalnicy, tedy zachodzi słuszna obawa, że może już w niedługim czasie a najpewniej na przednowek nawiedzi głód mieszkańców tych okolic, i pogrąży ich w wielkiej niedoli.

Tegoroczny zbiór siana ucierpiał bardzo znacznie dla ciągłych deszczów i chłodnego powietrza tak na wiosnę jako i podczas sianokosów. Zbiór więc tej paszy jest tylko średni, zato spodziewać się więcej otawy, jeżli piękna pogoda posłuży dłużej jeszcze. Zresztą przy takiej jak tego roku obfitości słomy nie ma powodu obawiać się braku paszy dla bydła.

(Najwyższe własnoręczne pismo Jego Mości Cesarza do prezydenta ministrów.)

Wiedeń, 6. września. Jego Mość Cesarz raczył wydać następujące najwyższe pismo własnoręczne do prezydenta ministrów księcia Faliksa Schwarzenberg:

Kochany książę *Schwarzenberg!*

Dla przyniesienia ulgi finansom państwa widzę się spowodowanym polecić Memu ministeryum wyraźnie, ażeby w administracyi wszystkich poruczonych mu gałęzi służby uwzględniało ile możności oszczędzanie funduszów państwa i przedłożyło mi takie projekta, któremiby nadal pożądane oszczędzenia zaprowadzić można. Ten Mój zamiar masz pan podać do wiadomości wszystkich członków Mojego ministeryum dla najściślejszego zastósowania się.

Ischl, 30. sierpnia 1851.

Franciszek Józef, m. p.

(Litogr. „koresp. austr." o względach co do podziału posiadania gruntów.)

Dwa są względy, które każde państwo co do podziału posiadania gruntów przedewszystkiem powinno mieć na uwadze. Jeden z nich głównie na tem zależy, aby stosownemi rozporządzeniami zapobiedz rozdrobnieniu mniejszych posiadłości gruntowych na parcele, które właścicielom niezapewniają wyżywienia. Rewolucya francuska

w zeszłym wieku wyrzekła jako jedną ze swoich naturalnych konsekwencyi bezwarunkową podzielność własności gruntowéj. Dokądże ta wolność zawiodła naród? Do utworzenia rolniczego proletaryatu, do sparaliżowania i zniszczenia wszystkich owych konserwacyjnych dzwigni i warunków leżących zwykle w posiadaniu gruntu dostatecznego ku utrzymaniu familii. Nieukontentowanie, polityczne niepokoje i namiętności, które zwykle tylko w stolicach jako nieochybna narość zbytecznie wyrafinowanéj industryi się zdarzają, zagnieździły się przez nieumiarkowane rozdrobnienie posiadłości gruntowéj także i na prowincyi. Teorya bezwarunkowéj wolności rozkawałkowania gruntu jest wprawdzie w stanie w krótkich przeciągach czasu znacznie pomnożyć liczbę ludności, ale zdrowe zapatrywanie się i doświadczenie uczy aż nadto dostatecznie, że równie jak w ogóle każdy wolny ruch w państwie znaleść musi swoją naturalną granicę, tak też i ruch posiadania gruntu niemoże się obejść bez pewnych ograniczeń, inaczéj bowiem pociągnąłby za sobą rozsprzężenie, na którém się zawsze najwygodniéj opiera socyalizm.

Jest przeto w tym względzie rzeczą wielkiéj wagi, aby prawodawstwo i administracya konserwacyjnie rządzonego państwa ściśle zachowała to stanowisko. W tym względzie nieda się wprawdzie ustanowić ogólne prawidło. Wszystko tam zawisło od zwyczajów i miejscowych stosunków. Niepodobna także w ogólności oznaczyć miary objętości gruntu dostatecznego na wyżywienie familii, ponieważ to głównie zawisło od urodzajności gruntu i od przeciętnéj wartości uzyskanych z niego produktów. Ekonomia narodowa usiłowała ku temu ustanowić trafną formułkę, nauczając, że się gospodarstwo stosunkowo najlepiéj da opędzić, jeżeli niem zarządzać może głowa rodziny za pomocą uprzęgu koni. Tyle pewna, że podobny wymiar jużby reprezentował minimum małéj posiadłości gruntu, a niemniéj jest pewnem, że niema żadnego racyonalnego powodu do przyspieszenia rozdrobnienia mniejszych posiadłości gruntowych na takie minimalne kawałki, gdzie istnieją większe kompleksa tego rodzaju. — Przedewszystkiem zaś o to idzie, aby niełatwo nabyć można prawa osiedlenia się familii na parceli niewystarczającéj na wyżywienie, utworzonéj przez oddzielenie od większego komplexu gospodarskiego.

Co do wielkiéj posiadłości gruntów jestto w całym świecie uznaną prawdą, że ona stanowi specyalnie zachowawczy i trwałość publicznego i społecznego życia zabezpieczający żywioł. Istnienie jéj jest także równie ważnem we względzie nacyonalno-ekonomicznym. Od niéj muszą wychodzić wszystkie nacyonalne ulepszenia ekonomiczne wymagające większych uprzednich wydatków i kapitałów. Ona jest źródłem wsparcia małego posiadacza w czasach niedostatku i nieurodzaju, ona podaje mu także sposobność do spieniężenia tych sił roboczych, które na własnym gruncie nie znajdują dostatecznego zatrudnienia. Utrzymanie wielkiéj posiadłości tam gdzie istnieje, skonsolidowanie jéj tam, gdzie się chyli do upadku, musi przeto głównem być zadaniem każdego mądrego rządu. — Naturalna jest rzeczą, że jeżeli raz uznana jest zasada rozdrobnienia wielkiéj posiadłości ziemskiej, rozdrobnienie to w szybkiéj progresyi postępuje i że z drugiej strony skupienie wielkich komplexów gruntowych przez potęgę kapitału wcale niepostępuje w równym stosunku. Głównym warunkiem wielkiéj posiadłości jest stosowne zaokrąglenie. Ale gdyby się już zaczął proces rozdrobnienia, natedy trudną byłoby rzeczą przez skupienie parcelów znowu utworzyć zaokrągloną całość. Wystrzegać się przeto należy naruszać całość tam gdzie na mocy dawnego uznanego porządku istnieją wielkie komplexa gruntowe. Owszem należy się wszelkiemi siłami starać o ich utrzymanie. O ile wielka posiadłość gruntu w stosowny sposób stać się może ruchomą, o tyle niema w tém przeszkody, a ustawy krajowe podają w tym względzie wszelkie możliwe ułatwienia, ale przyzwolenie nieograniczonéj wolności w téj mierze przywiodłoby do dezorganizacyi, któraby się prędzéj lub późniéj dotkliwie pomściła.

Burze rewolucyjne nienaruszyły u nas tych dwóch głównych filarów egzystencyi społecznéj, mianowicie jak najdostateczniejszego wymiaru małéj posiadłości gruntu i istnienia wielkich komplexów posiadłości ziemskich. Uważamy więc teraz za zadanie naszego rządu w obydwóch względach mieć staranie, aby po pierwsze zapobiedz tworzeniu się u nas proletaryatu rolniczego, a powtóre aby stósownie zabezpieczono i ustalono całość wielkich komplexów posiadłości ziemskich. *(L.k. a.)*

(Ogłoszenie stanu austr. banku narodowego z d. 2. września r. b.)

Wiédeń, 4. września. Stan austryackiego banku narodowego z dnia 2. września 1851:

Aktywa.

		zł. kr.
Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebra		43.039.799 $37\frac{1}{4}$
Znajdujące się we wszystkich kasach bankowych 3% asygnacye kasy z roku 1849	272,005 —	
Detto po 3% uprocentowane bilety skarbu państwa	48,816,300 —	49.088.305 —
Detto nieuprocentowane bilety skarbu państwa	853,185 —	
Detto asygnacye na węgierskie dochody krajowe	2,131.006 —	2,984,191 —
Eskomptowane efekta, zapadłe między 5 i 92 dniami	31,121,198 9	
Eskomptowane efekta od Wiedeńskiego komitetu zapomogi	2,904,852 15	
Eskomptowane efekta Berneńskiego stanu handlowego	813,000 —	
Eskomptowane efekta kilku przedsiębierstw industryjnych z bespieczeństwem pupilarnem	56,000 —	
Suma	34,895,050 24	
Eskomptowane efekta w Pragskim portefeuillu	1,092,528 15	35.987.578 39
Forszusy na deponowane według statutów krajowe papiery publiczne, spłacalne najdalej w 90 dniach	12,882,600 —	
Detto Lloydzie austryac. i kilku gminom miejskim	1,492,000 —	14.374.600 —

Pretensye do państwa:

Ufundowany dług państwa za wymianę pieniędzy papierowych w walucie wied., a mianowicie:		
a) na 4% uprocentowanych	35.538 495 $34\frac{1}{4}$	
b) nieuprocentowanych	37.639.692 $7\frac{1}{4}$	73.178.187 $41\frac{2}{4}$
Na realną hypotekę eskomptowane asygnaty centralnej kasy á 3%	50.000.000 —	
Traktatem zawartym z wysoką administracyą finansów z 6. grudnia 1849 ściągnięty po 2% uprocentowany dług	96.948.768 zr. 28 k.	
	146,948,768 zr. 28 k.	

Z tego umorzono:

Przez $4\frac{1}{2}$% pożyczkę państwa	60.541.930 „ — „		
Przez wpłatę na sardyńskie wynagrodzenie wojenne	24.000.000 „ — „		
Przez wypłaty ze strony wysokiéj administracyi finansów według traktatu gotówką wyliczone	20.906.838 zr. 28 kr.	105,448.768 zr. 28 kr.	41,500.000 zr.

Przez państwo gwarantowane:	zł. kr.
a) Pożyczka dla Węgier à 2%	551.940 —
b) Dla wsparcia ubogich rzemieślników bez procentu	1.800.000 —
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa	8.116.594 36
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach banku	887.472 1
Wartość gmachu bankowego i inne aktywa	3.936.726 $18\frac{1}{4}$
	275.445.394 53

Pasywa.

Obieg banknotów	232.215.028 —
Fundusz rezerwowy	8 116.677 36
Fundusz pensyi	886.778 2
Niepodniesione jeszcze dywidendy, wymieniać się mające asygnacye, tudzież saldi bieżących rachunków	3.854.311 15
Fundusz banku w kwocie 50.621 akcyi z pierwotną wkładką po 600 złr. m. k. na akcyę	30.372.600 —
	275.445.394 53

Pipitz, Gubernator banku. **Sina**, zastępca Gubernatora banku.
Murmann, dyrektor banku.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 4. września. Listy handlowe z Rosyi potwierdzają wiadomość, że istniejący między Austryą i Rosyą traktat żeglugi na Dunaju, który się kończy w bieżącym miesiącu, został znowu przedłużony.

— Służba mianowanego angielskim ambasadorem przy cesars. dworze hrabi Westmoreland przybyła do Wiédnia. Pana ambasadora oczekują tu w ciągu bieżącego miesiąca.

— Taryfa cła przywozowego, wywozowego i przechodowego stowarzyszenia cłowego, wchodząca z d. 1. października r. b. w życie, wyszła w tutejszych księgarniach.

— Podczas okupacyi Hamburga przez ces. wojska wstąpiło ośmiu młodych ludzi, kadetów tamtejszych obywateli, za kadetów do korpusu austryackiego. Przed wpisaniem się musieli złożyć egzamin z matematyki, geografii itd.

— Z przyczyny otwarcia wolnego portu Wenecyi oznajmia jeneralna dyrekcya komunikacyi, że wszystkie do Wenecyi przeznaczone przesełki frachtowe mają być traktowane równie jak te, które w ogóle przekraczają austryacką linię cłową.

— Według listów z Turynu zaczął się tam już surowy przegląd wychodźców. Każdy emigrant musi dokładnie podać motywa swej emigracyi i tylko rzeczywiście politycznym wychodźcom udziela się urzędowe pozwolenie pobytu i to tylko prowizorycznie na czas krótki.

— Kilkakrotnie w dziennikach wspomnione pismo pana ministra nauk publicznych do przełożonych uniwersytetów o postawieniu na równi wszystkich instytutów pod względem wolności nauczania i uczenia się, doszło już do wiadomości profesorów. W piśmie tém powiedziano, że prawo wolności uczenia się nie może być naruszone, nie należy jednak dozwolić, ażeby go nadużywano. Profesor każdy musi być przeto upoważniony do zaprzeczenia inskrypcyi każdemu indywiduum, jeżeli nie ma potrzebnych studiów przygotowawczych; również powinien mieć prawo nalegania na pilne odwiedzanie kolegiów i przekonywanie się o rzeczywistej obecności swych uczniów. Nakoniec wyrażono życzenie, ażeby prelekcye stosownie co do czasu podzielone były.

— Na dniu 2. b. m. o 2giej godzinie z południa umarł Jego Przewielebność JMC. ksiądz biskup z St. Pölten.

— Jeneralna dyrekcya dla komunikacyi oddziału II. ogłosiła z przyczyny wniesionego zapytania, że prywatne przedsiębierstwa dla peryodycznego transportu osób powinny zachowywać jak najściślejszy porządek jazdy ze względu na obowiązek odwożenia pakietów listowych, i że przeto obowiązane są urzęda pocztowe starać się o wczesne oddawanie i odbieranie takich pakietów.

— Na wyspie dalmatyńskiej Lagosta postawiono nową latarnię morską oświetlaną stałem światłem za pomocą aparatu Fresnela.

— Ogłoszony na dniu 2. września wykaz banku z sierpnia podaje znowu dość pomyślny rezultat. Wprawdzie powiększył się zapas gotówki w porównaniu z miesiącem lipcem tylko o 78,322 złr. $10^1/_4$ kr. mon. konw., iecz zato zmniejszył się obieg banknotów o 5,889,409 złr. m. k. Zatem stosunek teraźniejszego zapasu gotówki w kwocie 43,039,799 złr. $37^1/_4$ kr. m. k. do obiegu banknotów w kwocie 232,215,028 złr. m. k. równa się prawie 1 : 5.

— Postanowienia zawartego między Austryą i Wirtembergiem traktatu pocztowego mają pod względem korespondencyi i gazet wejść już w użycie z dniem 6. września r. b. Także i przesełki pocztowe do Wirtembergu i ztamtąd do Austryi, mają zacząwszy od 6. września 1851 być traktowane podług postanowień instrukcyi względem przeprowadzenia niemiecko-austryackiego przymierza pocztowego; wszelako należy tymczasowo niefrankować tych przesełek.

— Z Kolinu w Czechach donoszą pod dniem 30. sierpnia, co następuje: Wczoraj wieczór o godzinie 7 powstało we wsi Sendrazitz, w pobliżu Kolina, zbiegowisko z przyczyny starcia się c. k. żandarma z kilkoma przestępcami ustawy myśliwskiej, przyczem c. k. żandarm robiąc użytek z swej broni jednego przestępcę postrzelił a dwóch innych lekko bagnetem zranił. Przywołani w pomoc czterej inni żandarmi i patrol z 5 infanterzystów, rozpędzili wkrótce to zbiegowisko i przez uwięzienie winowajców przywrócili zupełną spokojność we wsi. Ponieważ zaś do powiększenia tego zbiegowiska przyczyniło się znacznie także bierne zachowanie się tamtejszego przełożonego miejscowego, przeto poruczono tymczasowo dla zupełnego uśmierzenia wzburzonych umysłów, administracyę gminną nieskompromitowanemu wcale pierwszemu radzcy gminy z przydaniem mu patroli żandarmów do pomocy, a oraz wezwano c. k. komendę szwadronu huzarów hrabiego Schlika w Elbeteinitz, aby do wsi Sendrazitz, leżącej w okręgu ich kwaterunku, wysłała jeszcze przed oznaczonym do tego terminem, a to jak najspieszniej przepisaną liczbę ludzi.

— Na wniosek prowizorycznego burmistrza Verbanic, został obrany pan minister spraw wewnętrznych, dr. Aleksander Bach, na posiedzeniu zagrabskiej rady gminnej z 1. września r. b. jednogłośnie honorowym obywatelem miasta Zagrabia.

— Znany komendant słowackich ochotników i c. k. major, baron Lewartowski, wyda wkrótce dzieło pod tytułem: „Szkice z wyprawy słowackich ochotników w latach 1848 i 1849. Będzie to niezawodnie szacowny dodatek do historyi tej pamiętnej epoki.

— Zdarzało się już dość często, ze indywidua obowiązane do służby wojskowej, mianowicie z pierwszej klasy wieku, starali się uwolnić od obowiązku tego pozornem kupnem gruntów lub skłamanem odstąpieniem gospodarstwa. Dla zapobieżenia tym nadużyciom w interesie publicznym wyszło rozporządzenie władz krajowych z zaradźczemi postanowieniami.

— Jak wiadomo uchwaliła szwajcarska rada federacyjna zaprowadzenie nowego systemu menniczego i wyciągnięcie z obiegu dawniejszych monet w rozmaitych kantonach i w różnych przeciągach czasu. W pogranicznym kantonie Wallis wchodzi to rozporządzenie w moc obowiązującą jeszcze w ciągu tego miesiąca w taki sposób, że od 1. listopada 1851 nawet publiczne kasy niebędą już przyjmować dawniejszych monet. Ze względu na ważność handlu pogranicznego między kantonem Wallis i Lombardyą zostało wydane stosowne w tej mierze ogłoszenie. *(L. k. a.)*

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 27. sierpnia. Dzienniki *Heraldo*, *Clamor publico* i *Epoca* obłożone niedawno temu konfiskatą, oświadczają dzisiaj, że dla uniknienia podobnego wypadku nie będą już umieszczać kierujących artykułów. — *El Popular* dowodzi w dzisiejszym numerze, że wierzyć w możność wybuchnięcia rewolucyi w Hyszpanii byłoby wielką śmiesznością. W Hyszpanii nie ma żywiołów rewolucyjnych, rząd zaś posiada dostateczną siłę i środki do przytłumienia wszelkich niepokojów, a w całym kraju nie znajduje się żadne stronnictwo, któremu mógłby się udać zamach rewolucyjny. — Połóg księżny Montpensier nie nastąpi zapewne przed miesiącem wrześniem.

Anglia.

(Jej Mość królowa z dworem w Edynburgu.)

Londyn, 30. sierpnia. Jej Mość królowa, jej małżonek książę Albert, dzieci królewskie i świta, przybyli przedwczoraj popołudniu o godz. 4 w dobrem zdrowiu do Edynburga i wysiedli w pałacu Helyrood, a o 5 wyjechała królowa na przejazdkę po ulicach stolicy szkockiej. O 8 godzinie wieczorem był obiad król., na który został zaproszony także książę Buccleugh. Noc z środy na czwartek przepędziła królowa w nieznacznym hotelu w Doncaster. Miasteczko to znane z wyścigów, okazywało radość swoją dla tak wielkiego zaszczytu, biciem we dzwony, procesya studentów, bramami tryumfalnemi, iluminacyą i innemi znakami. Dziś donosi telegraf o przybyciu Jej Mości królowej do zamku Balmoral, które nastąpiło wczoraj wieczór o godzinie 6. Lord J. Russell znajdował się w towarzystwie królowy. *(G. Pr.)*

(Królowa z familią w Balmoral.)

Londyn, 1. września. J. M. królowa i książę Albert wraz z familią i lordem Russell znajdują się już od piątku wieczór w zamku Balmoral. Podróż z Edynburga do tego zamku nie odbyła się zupełnie na kolei żelaznej; począwszy od Stacyi Stonehaven podróżował dwór króleski około 48 mil angielskich w odkrytych powozach mimo dość chłodnego powietrza. W Manchester spodziewają się królowéj 10. października. Zwierzchności, stowarzyszenia, fabryki i szkoły poczyniły wielkie przygotowania do świetnego Jéj przyjęcia. Książę Albert kazał dla zamku Balmoral wybudować w Manchester salę balową z żelaza. Jest ona o 8miu oknach, 60 stóp długości i 24 stóp szerokości, i urządzona z króleskim przepychem. Salon ten odwieziony będzie temi dniami na miejsce swego przeznaczenia, a teraz schodzi się publiczność na jego oglądanie do fabryki inżyniera Bellhouse i kompanii. *(Pr. Ztg.)*

Francya.

(Rady jeneralne za rewizyą konstytucyi. — Wrażenie wywarte ogłoszonemi wyrokami sądu Lugduńskiego.)

Paryż, 31. sierpnia. Według nadeszłych dziś wiadomości przystąpiło znowu dziesięć rad jeneralnych do wniosku rewizyi konstytucyi, mianowicie rady następujących departamentów: Eure, Loire, Pas de Calais, Creuse, Calvados Corsica, Meuse, Charente, Seineet Oise i wyższego Renu. Z tych departamentów żądały dwa, Corsica i Creuse, zmiany art. 45., który przeszkadza powtórnemu wyborowi prezydenta. Cztery rady jeneralne zażądały na wypadek, gdyby rewizya nieprzyszła do skutku, aby wcześnie przedsięwzięto nowe wybory do zgromadzenia narodowego dla uzyskania czasu przed wyborem prezydenta. Rady jeneralne dodały do swego wniosku o rewizyę jeszcze deklaracyę, że nadeszłe z prowincyi petycye wynikły z zupełnie dobrowolnej agitacyi.

Donosiliśmy już o wyroku sądu wojennego w Lugdunie przeciw uczestnikom znanego spisku. — Jedna z korespondencyi paryskich donosi, że tamtejsza publiczność nadzwyczajnie zdziwiona i zatrwożona jest rezultatem tego procesu; niespodziewano się bowiem ani tak wielkiej liczby kondemnowanych (37 z pomiędzy 51 obżałowanych), ani takiej surowości kar. Ale czyliż tak zwana opinia publiczna niezawsze jest pochopną zarzucać srogość wszelkim wyrokom sądu? Pewien dziennik republikański gani wprawdzie siedmnastu obrońców, że wkrótce przed wyrokiem opuścili sprawę swoich klientów, ten sam dziennik utrzymuje także, że zachowanie się adwokatów także i w tak zwanym wydziale nadzorczym zostało zganione. Ale równie jak wystąpienie obrońców in corpore nastąpiło na „wyższy rozkaz“ nieprawnej władzy stronniczej, tak też i ta pozorna nagana jest tylko naprzód ukartowaną grą. Bohaterowie lugduńskiego spisku, których wina tak była jawna, że niemogła zostać bezkarną, mają teraz uchodzić za męczenników wolności i demokracyi. Oni sami bardzo chętnie z tém się zgadzali, zwłaszcza, że im codziennie prawią, że lada dzień socyaliści odniosą zwycięztwo a oni do wielkich godności w nowym systemie są powołani. *(Pr. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, środa, 3. września. Komitet wychodźców, który się połączył z londyńskim komitetem, zniesła policya tutejsza. Aresztowano 47 osób; dalsze uwięzienia mają nastąpić. Między aresztowanymi znajduje się kilku Niemców. *(P. S. A.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 1. września. Dziś zrana odjechał król z księciem Genuy i ze świtą do Cuneo dla założenia tam węgielnego kamienia do nowego mostu, poczem uda się Jego król. Mość przez Morazzo i Mondovi w dalszą podróż do Genuy.

Florencya, 1. września. Jego cesarzew. królewicz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Max przyjmował na posłuchaniu ministrów toskańskich i zawierzytelniony przy dworze Wielkiego księcia korpus dyplomatyczny.

Florencya, 2. września. Jego c. k. Mość arcyksiążę Ferdynand Max odjechał do Liwurny. Wielki książe nadał mu wielki krzyż toskańskiego orderu zasługi Sgo Józefa. Pułkownik od huzarów hr. Crénneville i kapitan fregaty Karolyi zostali mianowani komandorami tego orderu. Wielki książę udał się wczoraj wieczór do wili di Marlia.

Rzym, 21. sierpnia. Nowomianowany poseł hyszpański przybył tu z familią swoją. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Ustawa względem reorganizacyi sejmów prowincyonalnych.)

Hanower, 1. września. W zbiorze praw ogłoszono dzisiaj ustawę względem reorganizacyi sejmów prowincyonalnych.

(Dragoni austryaccy przybyli do Hamburga. — Batalion pułku Nugent wyruszył do Holsztynu.)

Hamburg, 1. września. Wczoraj weszły tu z Holsztyńskiego dwa szwadrony austr. dragonów z pułku księcia Windischgraetz i rozkwaterowano je na przedmieściach św. Jérzego i św. Pawła. — Dzisiaj zrana o 6téj godzinie wyruszył ztąd batalion z pułku Nugent, który tu już od 7 miesięcy stał załogą, do Holsztynu; natomiast zakwaterowano w tém mieście batalion z pułku arcyksięcia Ludwika.

(Austryaccy pionierzy opuścili St. Georg.)

Hamburg, 1. września. Wczoraj rano o 5téj godzinie opuścili St. Georg zakwaterowani tam austryaccy pionierzy pod dowództwem kapitana Kell, z dwoma ekwipażami mostowemi i 30 wozami pontonów, udając się w okolicę Segeberg. *(P. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiéj z 5. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106¼. 4½% z r. 1850 — 104¼ l. Obligacye długu państwa 89¼. Akcye bank. 99½ l. Frydrychsdory 13¹⁄₁₂. Inne złoto za 5 tal. 8⅞. Austr. banknoty 83.

Szwecya.

(Deklaracya królewska sejmowi przedłożona.)

Sztokholm, 27. sierpnia. W odbytem dnia 23. b. m. *Plenum Plenorum* sejmu odczytano między innémi deklaracyę królewską, że powzięta przez wszystkie cztéry Stany uchwała, aby na przyszłość także i stan chłopski tak jak inne Stany miał prawo wybierania sobie własnego sekretarza, nieotrzymała sankcyi królewskiéj. *(P. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy-Sącz, 3. września. Według doniesień handlowych płacono na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu od 16. do 31. sierpnia w przecięciu za korzec pszenicy 20r.—25r. 19r.35k.; żyta 15r.—16r.50k.—14r.10k.; jęczmienia 11r.15k.—14r. 30k.—10r.35k.; owsa 8r.—7r.30k.—6r.50k.; hreczki 10r.—0—10r.; kukurudzy 20r.—0—18r.45k.; ziemniaków 4r.—0—6r. Cetnar siana sprzedawano po 2r.—2r.30k.—2r.30k.; nasienia konicza 80r.—0—45r.; wełny 52r.30k.—0—150r. Sąg drzewa twardego po 11r.45k. —10r.30k.—16r., miękkiego 7r.30k.—8r.—12r. Funt mięsa wołowego kosztował 9k.—10k.—9⅜k. i garniec okowity po 5r.30k.— 3r.—4r.35k. w. w.

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 7. września. Od 1. do 7. b. m. przypędzono na nasz targ 2466 sztuk bydła rzeźnego, z tych 1277 z Galicyi, 1170 z Węgier i 19 sztuk z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1506 sztuk, 903 odeszło z powrotem a 57 zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 460—760 funtów wiéd.; ceny stały między 83r.—172r.30k. za sztukę, czyli 20r.48k.—22r. 24k. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano: 2097 cieląt (funt po 28—39k.); 1622 owiec (funt po 20—26k.); 1338 sztuk nierogacizny (funt po 29—33k.) i 120 jagniąt, parę po 10—16r. w. w. W jatkach płacono za funt wołowiny 22½—35k., cielęciny 24—44k., baraniny 22½—36k. — Co do zboża sprzedano na targu tego tygodnia: 491 meców pszenicy po 9r.12k.—10r.30k.; 92 m. żyta po 6r.45k.—7r. 18k.; 176 m. jęczmienia po 5r.—5r.30k.; 3892 m. owsa po 4r.30k. do 6r.45k. i 6 m. kukurudzy po 8r. Na giełdzie zbożowéj zaś sprzedano dnia 30. sierpnia: 10,278 m. pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 7r.—10r.15k.; żyta do 490 m. po 7r.18k.; jęczmienia 1200 m. po 4r.—5r.15k.; owsa 1900 m. transito po 4r. 18k.—5r.18k. Nakoniec sprzedano 1620 cetnarów siana po 2r.48k.—5r.3k. i 105 stogów okłotów po 21—27r. Za pół korca kartofli płacono 2r. do 3r.30k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 10. września.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	26	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	31	5	36
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	33	9	37
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	85	33	85	55

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. września.

Hr. Potocki Teodor, z Bilcza. — Hr. Gołuchowski Artur, z Niesłuchowa. — H. Mier Feliks, z Buska. — PP. Fangor Jędrzej, z Lubienia. — Starzewski Tadeusz, z Świerza. — Jasiński Ignacy, z Brzeżan. — Udrycki Adolf, z Choronowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. września.

Hr. Badeni Aleksander, do Boroniczy. — Hr. Komorowski Józef, do Korsowa. — Hr. Edward i Julia Krasiccy, do Brodów. — P. Batowski Aleksander, do Kulikowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. września.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	‴	⁗				
6 god. zr.	28	1	9	+ 11°	+ 15°	zachodni	pochm.
2 god. pp.	28	2	1	+ 15°	+ 9°	„	„
10 g. w.	28	1	7	+ 9°		—	pogod.
6 god. zr.	28	1	10	+ 11°	+ 15°	północ. zachodni	pogod.
2 god. zr.	28	2	6	+ 15°	+ 11°	zachodni	„ ⊙
10 g. w.	28	2	2	+ 11°		—	pochm.

TEATR.

Dziś: komed. polska: **„Czy to we śnie czy na jawie?“** czyli **„Ostatnia rola aktorki.“** Na dochód JP. *Ignacego Gołębiowskiego.*

W piątek: dram. polski **„Stella.“** JPani Aszpergerowa po raz pierwszy wystąpi po urlopie swoim.

Zabawa muzykalna wczorajsza (w poniedziałek) w sali redutowéj, wnosząc z oklasków, nie mogła pójść lepiéj. My za siebie, chwaląc grę na skrzypcach pana *Blumenfelda* i wyprawę owertury Webera z Freyschütza i Beethowena z Egmonta, w obawie jesteśmy, by nas nie posądzono o niesmak lub nieznajomość rzeczy, jaką dowiedli tu w tych dniach dwaj drażnicy przed sądem w trybunale. Historya była taka: Jeden z nich Hawluk (jeźli nas pamięć nie myli) znalazł zegarek damski maleńki, maleńki, mówią jak naparstek; ucieszony, chwali się przed Juśkiem. Juśko mu na to: „Furda — wszakci to tombakowy.“ Więc go przedają za sześć krajcarów walutowych rzeźnikowi wieprzów. Rzeźnik niewiedząc jak „biédę“ nastroić, radzi się u zegarmistrza i mówi: niech pan naprawi jeźli to warto. — W rzeczy saméj warto było, bo zegarek ceniono na sto kilkadziesiąt reńskich; i szczęśliwy znalazca z przekupniem pokutują teraz w kozie, iż o rzeczy nie nauczyli się daléj sądzić jak tylko z kramarskich wzorów.

Przed kilku tygodniami mieliśmy sposobność podać z *Głosu od Wschodu* opisanie maszyny nowego wynalazku przez p. Józefa Ksawerego Rudnickiego, która mechanizmem swoim tworzy siłę popędną, przewyższającą wszelką inną potąd nam znaną (ob. Nr. 196 Gaz. lw.). Bliższe nieco szczegóły wymienia nam późniejszy numer *Głosu od Wschodu*, gdzie autor „dla dokładniejszego, jak mówi, wyobrażenia o swojéj maszynie, daje krótki opis jéj wewnętrznego składu“ w tych słowach: „Cały wózek zawiéra w sobie dwanaście kółek, trybowych i gładkich, używanych powszechnie w maszynach, jedno tylko trzynaste kółko jest zupełnie inne nieznane dotąd w żadnéj maszyneryi i żadna nauka mechaniki nie opowiada nic o takiém kole; jestto właśnie to, które nadaje ruch i życie całéj maszynie. — Urządzona zaś jest ta maszyna w sposób taki, że jak tylko ostatnie kółko zostanie zasadzone, natychmiast wszystkie dostają obrotu i to tak szybko, że nim oko ludzkie zauważyć zdoła, już cała maszyna w biegu. Ten bieg jest tak wielki, że musi być hamowany stosownie do tego urządzonym mechanizmem, i dlategoto tak wiele kółek wymaga, gdyż ażeby puścić w bieg całą maszyneryę, niepotrzeba więcéj jak sześć kółek.“

Lubo nam tych słów kilka nie dają bynajmniéj dokładnego wyobrażenia, dzielność jednak téj machiny w zastosowaniu swojém, jak nam autor pisze, zastępuje wszelką inną siłę ludzką i zwierzęcą, i siłę wiatru i wody, i sławnych pięciu czy sześciu mechanicznych, i siłę pary we wszystkich przypadkach, gdzie chodzi o wydobycie lub utrzymanie popędu i ruchu bądź wrzecion i walców przy warsztacie po fabrykach, bądź w gospodarstwie przy powłoku pługa, przy obrocie koła młyńskiego, przy przewozach podwodnych, a na morzu w miejsce rudla, żagli, przyrządu Archimedesa i kotłów parowych. — Wymowną i piękną rozprawę autora, iż jest tylko ogólną, umieścić nie możemy, czekamy wywodu z doświadczenia, które odbyć się ma w Paryżu, dokąd twórca téj maszyny według doniesień innego korespondenta w Gazecie Auszpurskiéj, udać się postanowił.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.